

# ŁOWICZANIN

Tygodnik społeczno-ekonomiczny i literacki, poświęcony sprawom Łowicza i jego okolic. Wychodzi co piątek.

Cena numeru 500 marek—kwartalnie 4000 marek—z przesyłką pocztową 4500 marek.

—Cena ogłoszeń za wiersz garmontowy lub jego miejsce:—

Przed tekstem na 1 stronie Mk. 1000  
Nekrologi i reklamy Mk 1000

\*\*\*

Najmniejsze ogłoszenie Mk 2000.

\*\* Ogłoszenia zwyczajne wiersz Mk. 800  
\* Drobnie ogłoszenie za wyraz Mk 120.

Adres Redakcji i Admin: ŁOWICZ, ziemi Warsz. Telefon № 52.  
Rękopismów niezastrzeżonych redakcja nie zwraca.

Redakcja jest otwartą codziennie od 10 rano do 1 popoł.

W myśl postanowienia zjazdu prasy prowincjonalnej wszelkie sprawozdania i podziękowania są płatne.

## Ogłoszenie.

W niedzielę 17 b. m. o godz. 12 $\frac{1}{2}$  w Gimnazjum im. ks. J. PONIATOWSKIEGO odbędzie się;

### Uroczyste zakończenie roku szkolnego,

poprzedzone nabożeństwem w kościele Po-pijarskim o godz. 10 rano.

Dyrekcja gimnazjum i Rada Pedagogiczna proszą rodziców, opiekunów i przyjaciół naszej młodzieży o wzięcie udziału w powyższej uroczystości.

## WYSTAWA OBRAZÓW.

W gimnazjum męzkim podczas uroczystości zakończenia roku szkolnego (17.VI)

zostanie otwarta

## WYSTAWA OBRAZÓW

pendzla miejscowych artystów malarzy.

Wystawa trwać będzie od 17 do 24 czerwca.

## Łowicka Fabryka Kół, Wyrobów Stolarskich i Budowlanych ul. Podrzeczna 24

posiada na składzie duży wybór kół do wozów, bryczek i powozów oraz łózka, szafy i stoły.

## Ogród owocowy

przy ul. Podrzecznej do wynajęcia  
chrześcijaninowi.

Wiadomość u p. Adamczewskiej, ul. Podrzeczna 28.

## Do sprzedania

przedsiębiorstwo handlowe z lokalem.  
Wiadomość w księgarni L. KRONENBERGA  
Stary-Rynek 14.

## OGŁOSZENIE.

Józef Brzoska — Grudziądz, To-  
ruńska № 26 pośredniczy w kupnie i sprze-  
dazy domów i majątków ziemskich.

## OGŁOSZENIE.

### Do p. p. Członków Łowickiego Kółka Myśliwskiego.

Wobec znacznego podrożenia terenów łowickich została podwyższona na rok bieżący składka członkowska do sumy 100.000 mk.

Zarząd wzywa p.p. członków do wpłacenia różnicy przed dniem 15-go lipca r. b.

Członkowie, którzy w tym terminie dopłaty nie wniosą, będą zawieszani w prawach członkowskich.

Zarząd.

## Ogłoszenie.

Zarząd Spółdzielni Urzędniczej w Łowiczu zaprasza niniejszym członków Spółdzielni na walne zebranie które odbędzie się w klubie urzędniczym (Rynek Kościuszki 14) dnia 21 czerwca r. b. o godzinie 7 wieczorem, w sprawie likwidacji Spółdzielni i wyboru komisji likwidacyjnej.

W razie nieprzybycia odpowiedniej liczby członków, drugie prawomocne zebranie bez względu na liczbę zebranych odbędzie się w tymże miejscu i dniu o godz. 8-ej wieczorem.

Zarząd.

# Wystawa Obrazów

(patrz strona 1-sza).

## Do przyszłych Akademików słów kilka.

Droga Młodzieży! nastaje moment w życiu Waszym, jeden może z największych momentów w życiu każdego, kiedy nie tylko najbliżsi, lecz całe społeczeństwo uznaje w Was obywateli dojrzałych, w dowód czego wręcza Wam „Alma-Mater” widomy znak tego w postaci świadectwa dojrzałości.

Piękne to i niezapomniane do końca życia chwile. Ile nadziei, ile marzeń pełnych bohater-  
skich czynów w przyszłości. Matki tulą do swej piersi, roniąc łzę radości i dumy, ojcowie ściskają wam dłoń, składając na czołach pocałunek ojca i przyjaciela, a siostry i bracia otaczają Was uznaniem i dumą rozpiera im pierś, że brat ich zasłużył na miano dojrzałego obywatela i że zostanie członkiem wielkiej Polskiej Rzeczypospolitej Akademickiej.

Serca Wasze biją przyspieszonym tętnem. Tyle wrażeń, tyle wzniosłych słów od przełożonych i nauczycieli, tyle rad serdecznych na nową drogę życia i tyle przyjacielskich uścisków i serdecznych pocałunków braterskich od kolegów. Z każdą chwilą czujecie, że rosną Wam skrzydła, na których uniesiecie się w dal, dążąc do wiedzy, do sławy. Czujecie, że jakaś siła ciągnie Was w nieznaną a tak pociągającą czarodziejską krainę wiedzy i życia.

Wy też uderzycie teraz w czynu stal, niezłomnie wierząc, że „poruszycie z posad ziemię”.

Wszystko to i my ubieleńci dziś szronem starości przeżywalimy i nas jak i Was teraz rwałło i niosło w świat do pracy nad ludzkością, do wiedzy, do sławy, do wolności dla Polski. A drogowskazem naszym były słowa S. Grudzińskiego

„My, rycerskich rodów syny,  
Mamy inne od nich drogi;  
Droge ojców nam wawrzyny,  
Droge ojców stare bogi!  
Pierś okujem w stal wytrwania,  
Serce, wiara nam rozpali,—  
Gmach niewoli gdy się zwał,  
Przyjdzie chwila zmartwychwstania!  
Ale pókiśmy w niewoli,  
Póki Matka nie jest wolną;  
Synom dzielić zbójców doli  
Nam nie wolno”.

To też tej doli nie dzieliłiśmy. Nie jeden z nas padł po drodze. Nie doszedł do celu, niejednego porwały rozrukane fale życia, pchnęły w otchłań i głębię wirów, zabierając dusze pełną zapalu. Nie jeden dążąc do wolności narodu swego poszedł w tajgi Sybiru okuty w kajdany, gdzie przed nim znaczył drogę krwią swą serdeczną, jego dziad i ojciec.

I niejeden w dali od kraju, marząc o sławie i wolności swego narodu i ukochanej Macierzy, dla których żył, dla których pracował, wytężając wzrok, by ujrzeć świt wolności, składał w ofierze pęknięte serce z tęsknoty.

Przeszło to jak sen.

I Wy, Droga Młodzi, idziecie w nowe życie, idziecie w szranki z nim, lecz w jak odmiennych warunkach. Wam wypadł szczęśliwy los, o którym marzyli Wasi Ojcowie. Wy idziecie do dalszej pracy pełni nadziei i pewności, że poświęcając się tej pracy na każdym polu, pracujecie na niwie swojskiej, wśród swoich i dla swoich, a głównie w Polsce przez nią i dla niej.

I właśnie ta praca dla ukochanej Ojczyzny wkłada na Was wielki obowiązek poważnego zastanowienia się nad obraniem kierunku i dziedziny, w której każdy z Was mógłby z pożytkiem dla kraju i siebie pracować w przyszłości.

Polska odradzająca się jak Feniks, potrzebuje dzielnych, świadomych celów obywateli, dlatego też Wy, Droga Młodzieży, wybierając sobie drogę życia, nie róbcie tego, bez głębszego zastanowienia, wnuknijcie w siebie, rozważcie swoje zdolności i upodobania, a przede wszystkim skoncertyjcie się i wspólnie z ludźmi doświadczonymi a zycliwymi Wam rozważcie pro i contra zamierzonych planów a unikniecie wielu rozgoryczeń w życiu. Więcej nawet, krzywdy wyrządzonej sobie i społeczeństwu.

Lecz w jakiegokolwiek dziedzinie decydujecie się pracować, przede wszystkim pamiętajcie, że Was oczekują wielkie obowiązki i jak my pamiętaliśmy słowa S. Grudzińskiego, tak Wy pamiętajcie słowa polskiego kapłana, który mówi:

„O, wszystkim ludom pójdziesz, Polsko, przodem.

Wytrwaj a staniesz potężna i cała!

Świat się urządzi Twojemi prawami,  
Ty się zadziwisz nad władzą Twych cudów  
Bo Twoi wieszczę będą prorokami,  
A Twoje księgi — Ewangielją ludów.”

Lecz aby do tego doszło trzeba pracować, pracować i jeszcze raz pracować i kochać.

Składając Wam szczerze życzenia osiągnięcia wszystkich Waszych marzeń i ucieczywistnienia nadziei, proszę was tylko o jedno:

Gdziekolwiek los Was rzuci, gdziekolwiek który z Was będzie przebywał, niech świeci Wam jak owa gwiazda betlejemską dewiza

### „PAMIĘTAJCIE O POLSKIEJ ZIEMI”

I cokolwiek przedsięwzięmiecie w swym życiu pamiętajcie, że ta dla Niej i dla chwały Jej.

Kończąc te parę słów, kończę je słowy K. Ga-szyńskiego:

„Ojczyzna, honor nad wszystko miłować,  
Do Boga swych Ojców ślać modły codzienne,  
Cnota polskich nasiona wśród duszy hodować;  
Niezmienne, nietknięte, przeczyste, promienne;  
Pocieszać się wzajem, żyć jedni dla drugich,  
Jak w wspólnej rodzinie syn kocha się z synem  
I drogę postępu iść ku Ojców niwie:”

Do wiadomości tych maturzystów, którzy chcieliby przy wyborze przyszłego zawodu zastanowić się wspólnie z innymi kolegami, informuję, że 24, 25 i 26 czerwca r. b. na Bielanach pod Warszawą w gmachu gimnazjum Ks. Marjanów odbędą się rekolekcje na wzór poznańskich, mające na celu w skupieniu rozważyć dalszą swoją drogę życia.

Koszt utrzymania 15.000 mk. dziennie. Szczegółów udziela incjator ks. Felik de Ville, Warszawa, Plac Małachowskiego 2.

Ludwik-Rwia Piekarski.

Warszawa w czerwcu.

## Wskazania, ułatwiające gromadzenie materiałów ludoznawczych.

Na podstawie pracy prof. E. Frankowskiego „Ludoznawstwo na ws.” (Polska tom IV) z zezwolenia autora podaje Aniela Chmielińska. W pierwszym poradniku dla zbierających rzeczy ludowe ś. p. Jan Karłowicz tak mówi: „Zbytecznym jest dowodzenie, jakiem znaczeniem dla nauki są rzeczy ludowe, a tym samym zachęcanie do ich zbierania, ogół—przynajmniej ukształceńszy, pojął już dawno, że plody twórczości ludzkiej są wielkiej wagi, że codzien giną, że zatem zbierać je jak najprędzej i co najpilniej należy”.

Chwila urządzania wystaw i pokazów przemysłu ludowego jest wskazana do wykorzystania pracy ludzi dobrej woli w tym kierunku.

Dział przemysłu ludowego na wystawach rolniczych może być zorganizowany w różny sposób. Może polegać, jak bywało na dotychczasowych wystawach, na zebraniu luźnym tu i owdzie znajdujących się prac wytwórczości ręcznej ludności wiejskiej. Może polegać na odszukaniu we wszystkich wsiach terenu, objętego wystawą, jednostek, uzewnętrzniających uzdolnienie w kierunku wytwórczości bądź przemysłowej, bądź zdobniczej, a nawet przejawiających uzdolnienie twórcze: w rysunku, malarstwie, rzeźbie, muzyce, poezji; zgromadzenie przejawów tych uzdolnień na wystawie, byłoby bardzo ciekawym przyczynkiem dla badaczy etnologów, a zbadanie uzdolnień ludności wiejskiej, która stanowi liczącą większość całego ogółu, byłoby nad wyraz cenną pracą.

Trzeci, najmobilniejszy program, polega na odnalezieniu nie tylko uzdolnionych jednostek i zgromadzeniu ich prac, ale równocześnie na zebraniu planowym, według wskazań naukowo opracowanych,

## Wrażenia z wycieczki do Kiernozi.

Deszcz przestaje padać. Na m. kry miejski bruk wytaczają się ze szkolnego dziedzińca umajone zielenią wozy pełne roześmianych twarzy. Ruszają. Długi, wyciągnięty sznur rowerów mknie naprzód, a za nim z wesolym poskrzypywaniem kół suną wozy.

Po obu stronach szosy stoją nieruchomo rzędy drzew, spuszczać swe długie gałęzie tuż nad ziemię, jakgdyby chciały zajrzeć niemi aż w głębię wozów.

Za linją topól i wierzb rozpostarły się wszechwładnie rumiane koniczyny, ciemnozielone lny, jęczmień i żyta: a dalej... dalej hen aż do nieboskłonu jeden wielki ocean zbóż, wśród którego, niby małe wysepki, sterczą samotne wioski.

Ciche dotąd wozy nabierają życia—co chwila rozlega się z nich śmiech, straszący zaspane ptactwo.

Jedynie sroki, zwęszywszy, snadź, pokrewny sobie naród, naśladują głosy, dochodzące z wozów i paplą zawzięcie.

Wśród bezustannej wrzawy mijamy wioski, wiatraki i rozsiane wokół zagajniki, zbliżając się szybko do celu. Wreszcie, przebywszy jeden z większych lasków, wjeżdżamy do Kiernozi, a właściwie na folwark p. W.

Stąd w czwórkach, w takt gry naszej orkiestry, maszerujemy na nabożeństwo.

materiału naukowego dla prac etnologicznych, materiału historycznego i chwili bieżącej, Nowopowstałe Polskie T-wo Etnologiczne z siedzibą w Warszawie (ul. Krak, przedmieście 66—Muzeum P. i R.) pragnie zebrać w możliwie najszybszym czasie zanikające już skarby wiedzy ludowej, przystąpiło do pracy organizacyjnej na całym obszarze naszego kraju. Pols. T-wo Etnologiczne zwraca się z prośbą do wszystkich ludzi dobrej woli, zwłaszcza do tych, którzy mają bliską łączność z ludem, o zbieranie materiałów. Dokładnie zbierane materiały ludoznawcze mogą przynieść pożytek różnym gałęziom wiedzy ludzkiej a więc: językoznawstwu, naukom przyrodniczym, historycznym i filozoficznym, sztuce, literaturze, poezji i muzyce. Każda z tych umiejętności znajduje w materiałach ludoznawczych skarby nieprzebrane. Materiały podzielić można na dwa działy: kulturę materialną i kulturę duchową. Dział kultury materialnej obejmuje wszelką wytwórczość rąk ludzkich, jako to: budynki, strój, sprzęty domowe, narzędzia gospodarcze, pokarmy, przedmioty, mające związek z obrzędami ludowymi i t. d.

Dział kultury duchowej (folklor) obejmuje cały zakres wiedzy ludowej o widomym świecie otaczającym i o świecie zjawisk nadprzyrodzonych, zwyczaję, obrzędy, związane z życiem ludzkim, z rocznym cyklem pracy i literaturą ludową, jako to: podania, baśni, powiastki, śpiewy, przysłowia, zagadki, śpiew, muzyka, taniec, gry i t. d.

Wszelkie opisy czynić należy na kartkach papieru jednego rozmiaru. Pisać należy na jednej stronie kartki, z marginesem, pismem wyraźnym. Na każdej kartce należy oznaczyć w jednym rogu u góry miejscowość badaną (powiat, gmina wieś), na drugim rodzaju zapisywanych materiałów, (np. dom mieszkalny, praca w polu i t. p.)

P. T-wo Etnologiczne pragnąc ułatwić ludziom dobrej woli pracę gromadzenia materiałów, opracowało kwestionariusz, podaje go w znacznym

Mały kościółek wypełniony szczerze, rozbrzmiał wkrótce śpiewem gimnazjalnego chóru i grą dwóch orkiestr. Po Mszy św. wracamy do parku.

Tu w długiej alei, pod sklepieniem zdziwionych naszą obecnością i wrzawą starych drzew czeka nas obfite śniadanie.

Potem wszyscy rozbiegają się po uroczym pamiętającym w. XVIII parku, zabawiając się przez parę godzin w najrozmaitszy sposób.

Wesołość udziela się wszystkim, szczególnie zaś, gdy po obiedzie orkiestry poczęły wygrywać to poważne, to znów tak skoczne urywki, że mimowoli kilka par ruszyło w tany. Za orkiestrami odezwał się i chór.

Pora było wracać do domu.

Po odegraniu pożegnane marsza, zerwała się burza okrzyków na cześć p. W., a wśród gwałtownych: „Wiwat!” i Niech żyją! wozy zajęchały przed dwór.

Powracamy, uciekając przed błyskawicami, rozświetlającymi mroki nadchodzącego wieczoru.

Przydrożne topole i wierzby mkną poza nas. Wreszcie w oddali błyskają światelka—to Łowicz.

Jesteśmy w domu

Tych kilka chwil, spędzonych na wsi, pozostaną nazawsze w naszej pamięci, a szczególnie pogodna, uśmiechnięta postać Szanownej Gospodyni, która niestrudzenie uwijała się wśród rzęsy 500 chłopaków własnoręcznie ich ugaszczając.

Uczeń kl. VI T. B.

streszczeniu, odnośnie do działu pierwszego, t. j. kultury materialnej.

**Zabudowania:** pożądane jest bądź fotografowanie, bądź narysowanie budynków, zwłaszcza dawniejszych, w skali, zaznaczając ich rozmiary, ze szczegółowym opisem budowy pieca, przeznaczeniem podpiecka, przypiecka, zapiecka. Należy pamiętać, że wartość rysunku polega nie na artystycznym ujęciu, lecz na dokładnym przedstawieniu budowy.

**Zdobnictwo mieszkańia.** Część opisowa: bieleńie, malowanie w deseń przyozdabianie. Okazy tego działu, które na wystawę gromadzić należy: wycinanki, pajaki, wszelkie ozdoby izb.

**Sprzęciarstwo:** kołyski, rydle, lawy, skrzynie i t. d. najciekawsze winny znaleźć się na wystawie.

**Ładło** świąteczne, obrzędowe, symboliczne. Stępy, zarna ręczne (opis, nazwy) Jeżeli nie użyczą tych rzeczy na wystawę—to rysunek lub fotografia. Pisanki, skrobanki, kraszanki.

**Narzędzia do uprawy roli, wykonane ręcznie, przyrządy do mierzenia i ważenia ciał stałych, sypkich i płynnych.** Karbowanie, zapisywanie, kalendarze ludowe.

**Mysliwstwo.** Łowienie ptactwa w sidła, sieci, pętlące i t. p. pułapki, zatrzaski. Sposoby łowienia ryb i raków przyrządy rybackie. **Zabiegi, związane z hodowlą pszczół.**

**Zajęcia i przemysł domowy.** Wszelkie rodzaje wytwórczości. Sposoby obrabiania materiałów surowych, narzędzia, jakimi posilkuje się lud przy pracy, nazwy narzędzi i części składanych.

**Garncarstwo.** Opis: glina, jej gatunki i nazwy miejscowe. Przygotowanie gliny do wyrobów garncarskich. Przyrządy, Technika. Kolo garncarskie. Sposób wypalania naczyń. Polewa. Przepisy. Z czego robili ją dawni garncarze. Barwki. Pokazy wyroby nieozdobione i zdobione. Srodki i sposoby zdobienia. Wzory ornamentacji. Zabawki. Welna. Opis: mycie i strzyżenie owiec. Przędzenie wełny i czynności, związane z wyrobem tkanin wełnianych. Narzędzia, warsztaty, używane do pracy, rysunki, fotografie, starodawny warsztat bodaj jeden powinien być na wystawie. W pobliżu warsztat i narzędzia ulepszone.) Wyroby z wełny różnorodnej, zwłaszcza szukać starannie należy ubiorów starodawnych kompletnych męskich i kobiecych. Czapki, chustki, sposób wiązania, rękawice, zarękawki, pończochy wełniane.

**Len i konopie** Opis. Kultura lnu i konopi. Zbieranie, suszenie, moczenie, międlenie, pocieranie oczyszczanie, przędzenie, barwienie, tkanie. Pochodzenie wzorów tkackich. Czy wyrabiają przędzę z pokrzyw. Wicie sznurów z lyka, z włókien roślinnych. Pokazy: narzędzia używane, próbki i większe kawałki tkanin. Koszule szyte w czasach dawniejszych. Hafty na płótnie i innych tkaninach.

**Obrabianie drzewa.** Opis: gatunki drzewa, używane do różnych wyrobów. Jak zużytkowuje się poszczególne części składowe drzewa (lub, pręty, lyko i t. p) Gatunki drzew, używanych na wyroby rzeźbiarskie. Naczynia drażone z jednego kawałka drzewa. Przebieg pracy. Bednarstwo. Praca, narzędzia i wyroby. Kolodziejstwo. Przebieg całej pracy. Tokarstwo. Praca, przyrządy, wyroby. Koszyki zwyczajne i ozdobne. Sita. Plecenie rogózek. Łapcie. Zabawki. Wyroby zdobnicze z drzewa: Kapliczki domowe, wyobrażenie Męki Pańskiej.

**Obrabianie metali:** samodzielnie wykonane przez samouków drobne sprzęty, narzędzia,

**Garbarstwo.** Opis: zabiegi, związane z czyszczeniem, suszeniem, moczeniem skór. Srodki mineralne i roślinne, stosowane przy tych robotach. Narzędzia i nazwy. Barwienie skór, dawne barwki ludowe.) Każdy eksponat winien posiadać kartkę, z nazwą powiatu, gminy, wsi i nazwiskiem wytwórcy. Oto streszczenie kwestjonariusza, opracowanego przez prof. E. Frankowskiego.

Wszelkie przygotowania do urządzenia wystawy, bądź pokazu, wymagają nakładu pracy, jeśli chcemy, aby praca ta była celowa, musimy dotożyć starań, aby wysiłki organizatorów nie minęły bezpożytecznie z chwilą zamknięcia wystawy.

Należy wykorzystać dobre chęci osób, pragnących działać pożytecznie, zainteresować tą pracą wszystkich współmieszkańców, zdolnych do współpracy i tworząc tak bardzo ciekawy dział, obrazujący wytwórczość samorodną większości naszego społeczeństwa, z bogacić planowo zebrany materialem dotychczasowe wyniki naukowych badań ludoznawczych. Pracy tej do lat następnych odkładać nie należy, bo plody twórczości ludowej giną z dniem każdym.

## Azot, fosfor i potas.

W gazetach Warszawskich wydrukowano następujący komunikat o stanie przemysłu chemicznego i superfosfatowego:

„W przemyśle chemicznym czynnych było na 1 marca r. b. 125 fabryk, zatrudniających 12201 robotników. Naogół zanotować należy rozwój przemysłu chemicznego. Przemysł nawozów sztucznych czyli superfosfatowy w drugim półroczu 1922 wyprodukował zaledwie 20% sprawności swych fabryk dla braku kapitałów na zakup surowców zagranicą, wobec czego fabryki przerabiały fosforyty po części na rachunek konsumentów“.

„Państwowa fabryka Związków azotowych w Chorzowie (pod Katowicami) ułatwia nabywanie nawozów sztucznych na kredyt długoterminowy. Jest więc nadzieja, że rolnicy (Organiz. rolnicze) są zabezpieczone na sezon jesienny“.

Szerszemu ogółowi powiatu Łowickiego nieobce są wyrazy: „przemysł superfosfatowy“, „fosforyty“, bowiem przed wojną „Światową“ dostarczała nawozów sztucznych wszystkim organiz. rolniczym krajowym i zagranicznym fabryka chemiczna w Łowiczu zorganizowana przez kapitał i fachowców belgijskich. O wielkości tej fabryki świadczy pozostały ogromny plac i wielki pogórak, utworzony z mączki fosforytowej. Być może, nie wszyscy wiedzą, że surowiec w postaci kul fosforytowych sprowadzano z Belgii! Ciekawem przede jest, co to za minerały, zwane fosforytami, gdzie się wogóle znajdują, jaki przynoszą pożytek rolnictwu i wszystkim konsumentom? Fosforyt imię swoje zawdzięcza fosforytowi, pierwiastkowi niosącemu światło, a zarazem truciznę. Fosfor jest w lebkach od zapalek; nadzwyczaj łatwo wiąże się z tlenem czyli spala w powietrzu, świecąc. Fosforu czystego lub w stanie pierwiastkowym nie spotykamy w stanie wolnym (bowiem spalił by się łatwo), natomiast w licznych związkach. Najważniejsze z pośród tych związków są fosforyty, zwane fosforanami, są to związki fosforu, strasznej trucizny, z wapnem. Gdzie się one znajdują? Wszędzie, najwięcej jednak, w postaci pokładów: we Francji,

Belgii, Szwecji, Norwegii, na Ukrainie, w Rosji nad Wolgą i Donem.

Pas ziemi ciągnie się tam aż do Uralu, tworząc glebę, zwaną czarnoziemem, słynną ze swych urodzajów. Przyczyną urodzajności więc gleby są fosforany, t. j. to czego brak przeważnie Anglii, Niemcom i Polsce. Zjawia się następnie pytanie, w jaki sposób tworzyły się pokłady fosforanów. Współczesna chemja stwierdza istnienie fosforanów w roślinach, zwierzętach i człowieku. Mamy je we krwi w mięśniach, w mleku, w mózgu, a najwięcej w kościach. Szkielet dorosłego człowieka dostarcza około 7 funtów czystego fosforu. Tych 10 milionów bohaterów, których pochłonęła wojna „Światowa“ dostarczyli ziemi około 2 milionów pudów czystego fosforu. Zrozumiałem staje się dla nas rozkaz dowództwa armji japońskiej, operującej w 1904-5 na polach Mandżurji, aby ciała ludzkie palić a popioły zbierać do pak; w ten sposób Japonja uzyskała dziesiątki tysięcy metrów sześciennych nawozów sztucznych. A dalej pomyślny ile to roślin i zwierząt ginie już od szeregu tysiącleci? Wszystko to w ziemi przetwarza się w fosforany, niezbędne do życia dla następnych pokoleń. Dalej chemja ustala że guano zawiera w sobie fosfor. Toteż najlepiej rodzi się chleb na polach dobrze podkładanych tym cennym nawozem.

*W. Doleśal.*

(d. c. n.)

## KRONIKA

### Kalendarzyk.

*Piątek* † Wita, Modesta i Krescencji M. m.

*Sobota* Benona B. W., Julity M.

*Niedziela* Inocentego M., Adolfa B.

*Poniedziałek* Marka i Marcelina M. m.

*Wtorek* Gerwazego i Protazego M. m.

*Sroga* Sylwerjusza P. M.

*Czwartek* Alojzego Gonzegi W.

Wschód słońca g. 4 m. 15. zachód g. 8. m. 57.

— **Państwowy kurs metodyczno-praktyczny** to dla kandydatów na stanowiska nauczycielskie będzie otwarty w Łowiczu w d. 2 lipca r. b. Kandydaci winni przed 24 czerwca złożyć na ręce inspektora szkolnego w Łowiczu podanie z dołączeniem metryki urodzenia, życiorysu, świadectwa lekarza powiatowego o przydatności fizycznej do zawodu nauczycielskiego oraz świadectwa z ukończenia przynajmniej 6 klas szkoły średniej. Kurs trwać będzie 2½ miesiąca. Nauka bezpłatna. Dla zamiejscowych został otwarty internat, należy jednak mieć swoje łóżko, pościel, jedno nakrycie stołowe, kubek i łyżeczkę. Słuchacze, którzy ukończą kurs z wynikiem pomyślnym, będą mogli objąć zaraz stanowiska nauczycielskie w publicznych szkołach powszechnych, wybitniejsi zaczną otrzymywać pobory przed ukończeniem kursu.

*Inspektorat Szkolny w Łowiczu.*

— **Zarząd Towarzystwa Opieki pozaszkolnej** przy gimn. im. Ks. J. Poniatowskiego w Łowiczu, przypomina ogółowi rodziców, posyłających swoich synów do tegoż gimnazjum, że z dniem 15 czerwca b. r. upływa termin wnoszenia daniny, uchwalonej przez Wolne Zebranie Rodziców w dn. 13 maja na rzecz rozbudowy Gimnazjum.

— **Ze Straży Ogniowej Ochotniczej.** W dniu 27 b. m. odbyło się ogólne roczne zebranie członków Straży Ogniowej Ochotniczej. Zebraniu przewodniczył p. Franciszek Trawiński, sekretarzował

p. Mieczysław Szajding a na asesorów zaproszono pp. Władysława Jarzyńskiego, Antoniego Hetlofa i Franciszka Kokczyńskiego.

Zebranie zagaił p. Leon Gołębiowski, prezes Straży i zakomunikował zebrany, że chcąc uczcić pamięć ś. p. Władysława Tarczyńskiego, jednego z założycieli Straży i gorliwego strażaka przez lat kilkadziesiąt, Zarząd Straży postanowił umieścić portret ś. p. W. Tarczyńskiego w sali Straży Ogniowej. Zebrani propozycję Zarządu przyjęli z wielkim uznaniem, poczem p. L. Gołębiowski zawiesił portret i wieniec. W imieniu rodziny ś. p. W. Tarczyńskiego przemawiał syn p. Marjan Tarczyński, dziękując Straży za zaszczyt jaki spotkał ś. p. ojca i pozostawiając rodzinę a Pan Emil Balcer przemawiał zaś w imieniu dawnych druchów-strażaków, którzy łącznie ze ś. p. W. Tarczyńskim pracowali w Straży.

Następnie zatwierdzono sprawozdanie za 1922 rok i dokonano wyborów 2-ch członków Z-du, w miejsce ustępujących pp. L. Gołębiowskiego (prezesa) i S. Klejny (naczelnika) oraz 2-ch zastępców i naczelnika Straży. Do Zarządu powołano pp. inż. Franciszka Kokczyńskiego i d-ra Adama Ordyńskiego a na zastępców pp. Fr. Trawińskiego i S. Klejny. Na naczelnika powołano p. Juljusza Gierasiewicza.

Na posiedzeniu Z-du w dniu 11 b. m. ukonstytutował się Zarząd w sposób następujący:

- 1) Emil Balcer—prezes
- 2) Franciszk Kokczyński—vice-prezes
- 3) Józef Komar—skarbnik
- 4) Maksymiljan Galkiewicz—sekretarz
- 5) D-r Adam Ordyński i Henryk Modrzewski członkowie Zarządu.

**Zastępcy:** pp. Franciszek Trawiński i Stanisław Klejna.

#### Komisja Rewizyjna

pp. Tomasz Zwierz, Stefan Lipiński i Bronisław Łagowski.

#### Naczelnik Straży

p. Juljusz Gierasiewicz i pomocnik p. Jakób Wasilewski.

#### Dowódcy oddziałów: pp.

I-go Aleksander Niebudek, II-go Tadeusz Jankowski, III-go Henryk Modrzewski i IV-go Jan Śloniewicz i orkiestry Feliks Stefko.

W obecnej chwili Straż liczy około 100 członków czynnych i tyłuż popierających.

Budżet na 1923 r. uchwalono na sumę 31.020.000.

W dniu 1-ym lipca przypada rocznica założenia Straży i jak zawsze odbędzie się zabawa na dochód Straży a w dniu 15 sierpnia proponowana jest również zabawa z loteryą fantową.

Po okresie wojennym, Straż dźwiga się normalnie do życia i jest nadzieja, że wróci do dawnego blasku i sławy.

*Strażak.*

— **Baczność!** Zebranie pp. radnych z listy Nr. 8 odbędzie się dnia 16 b. m. o godzinie 8 wieczór w sali Banku Ziemi Łowickiej.

PP. Radni zechcą się zebrać punktualnie i obowiązkowo wszyscy, ze względu na ważność obrad.

*Zarząd Klubu.*

— **Święto pułkowe 10 pułku piechoty.** Dzień 13 czerwca jest dniem święta pułkowego. Od czasu jak pułk zakwaterował się na stałe w Łowiczu, dzień ten obchodzono bardzo uroczystie.

W dniu 12 b. m. już z wieczora przeciągała przez miasto orkiestra z kompanją wojska zapowiadając mieszkańcom Łowicza o przypadającym święcie w dniu następnym.

W środę rano odbyła się msza polowa na Rynku im. Tadeusza Kościuszki, poczem do ubra-

nego korpusu oficerskiego, wojska, przedstawiciele władz i licznie zgromadzonych mieszkańców pięknie przemówił ksiądz Dyżewski, proboszcz parafji Nieborów.

Następnie odbyła się defilada wojskowa przed p. generałem Majewskim, dowódcą D. O. K. IV-Postawa i ekwipunek dziesiątaków wzbudzał zachwyty licznie zebranej publiczności i napawał wiarą, że armia nasza w pochodzie obali każdego śmiałka—najeźdźcę, któryby osmielił się targnąć na naszą całość i niepodległość. Pomijając już wygląd i umundorowanie kompanji wojsk stałych które z natury rzeczy są świetne niespodziankę wprost wywołali nasi rezerwiści powołani na 6-o tygodniowe ćwiczenia, którzy szli jak prawdziwa „wiarą”. Znać że korpus oficerski i podoficerski pracuje nad wyszkoleniem żołnierza w czym muszą prawdopodobnie sekundować i sami rezerwiści, doceniając ważność ćwiczeń starają się pomagać swoim przełożonym.

O godzinie 1-ej odbył się obiad w kasynie oficerskiej, podczas którego p. generał wniósł toast na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej, Okrzyk na cześć Prezydenta został powtórzony przez zebranych z entuzjazmem kilkakrotnie. Przemawiali następnie przedstawiciele władz politycznych, miejskich, duchowieństwa, oficerów rezerwy, sądownictwa, dywizji piechoty i gospodarz przyjęcia p. pułkownik Topoliński:

O godzinie 4-ej odbyły się popisy lekko-atletyczne na boisku 10 pp. obok kosz. im. gen. Szepetyckiego a następnie zawody piłki nożnej pomiędzy drużyną 10 pp. 3 baonu i drużyną 10 p. p. miejscowego garnizonu.

Wieczorem w salach kina-wojskowego odbyła się zabawa taneczna, gdzie bawiono się ochotczo do białego ranka.

— **Pierwsze posiedzenie naszej Rady Miejskiej odbędzie się 21 b. m. o godzinie 6 wieczor.**

Porządek obrad:

1. Ukonstytuowanie Rady, zaproszenie sekretarza Rady.
2. Przemówienie ustępującego burmistrza powitanie przedstawienie stanu obecnego gospodarki miejskiej życzenia.
3. Określenie wynagrodzenia przyszłych członków Magistratu (art. 42 D. o S. M.)
4. Wybory burmistrza (art. 43 ust. 4.)
5. Wybory zastępcy burmistrza (art. 43 ust 4)
6. Wybory trzech ławników:
  - a) utworzenie Komisji wyborczej na zas § 5 Regulaminu Wyborczego do art. 43 D. o S. M. z dn. 26 lutego 1919 r.
  - b) odczytanie art. 41 i 43 ust. 1 i 3-ci Dekr. o S. M. z dn. 4III-1919 r. oraz § 4 i 2 Regulaminu Wyborczego.
  - c) Zebranie list kandydatów na ławników i sprawdzenie ich przez Komisję Wyborczą.
  - d) Składania kartek wyborczych
  - e) wynik wyborów.

— **W sprawie opieki nad zwierzętami.** Za czasów gospodarowania moskali w Polsce istniała opieka nad zwierzętami i członkowie Towarzystwa Opieki uważani byli jako czynniki państwowe i wszelkie zameldowania z ich strony do policji wykonywane były bez żadnej zwłoki. Obecnie, chociaż istnieje ta opieka, traktuje się członka opieki nie jako urzędnika honorowego, lecz jako zwykłego przygodnego przechodnia. Dla przykładu wymienię tu parę faktów, które miały miejsce. Zrobienie protokołu za pewne i karygodne znęcania się nad zwie-

rzętami a oskarżeni do dnia dzisiejszego nie zostali powołani przez Sąd do odpowiedzialności, a mianowicie:

1) Zameldowanie policjantowi Nr. 1170 w miesiącu listopadzie 1922 r. o znęcanie się nad rogacizną przez poganiaczy z Sochaczewa do Łodzi.  
2) Protokół w komendzie policji z dnia 21/II r. b. na Wolka Rozenbáuma, w sprawie niepraktykowanego przewożenia cieląt do rzeźni,  
3) 5/III r. b. Protokół w komendzie policji na Jakóbowskiego i Kuropatwę, w sprawie przeladowanych wozów ciężarami. Jeżeli sprawy podawane przez członka opieki o pociągnięcie do odpowiedzialności sądowej będą tak długo zalegały, to szkoda wielka, gdyż w ten sposób nigdy nie wykorzenimy złych instynktów furmanów żydów. Jeżeli potrzebuje opieki człowiek i broni się przed wszelką krzywdą, to dlaczego lekceważymy sobie opiekę nad stworzeniem niemem, które nam nic nie odpowiada a zali się jedynie spojrzaniem, że krzywda mu się dzieje.

Ustawa karna opieki nad zwierzętami, połąga do odpowiedzialności sądowej za następujące przewinienia:

- 1) Za używanie koni chorych
- 2) „ jazdę klusem z ciężarem
- 3) „ prowadzenie krów nie oddojonych
- 4) „ niewygodne przewożenie zwierząt
- 5) „ noszenie ptactwa za nogi
- 6) „ przetrzymywanie zwierząt chorych bez pomocy weterynaryjnej
- 7) „ oślepienie ptactwa i nie ludzkie obchodzenie się. Wyżej wymienione przestępstwa podlegają pod art. K. K. 287.

Członek rzeczywisty T-wa Opieki nad zwierzętami Nr. 52.

K. Pawlina.

— **Wystig samochodowy Warszawa-Morskie-Oko.** Dziś o godzinie 7 rano przebiegaly w szalonym pędzie samochody biorące udział w wyścigu samochodowym Warszawa-Morskie-Oko.

Policja nasza utrzymała porządek na ulicach przez które bieg się odbywał.

— **Odważny czyn.** W Ameryka—Echo—czytamy. Philadelphia, Pa—Maly chłopiec, lat 8, puścił w ruch stojący przed domem automobil przy Wily i 2 ej ul. i nie mógł go wstrzymać. Automobil pędził prosto przez Willy ul. Jeden z przechodniów widząc niebezpieczeństwo wskoczył do pędzącej maszyny i wstrzymał ją na jakieś 6 stóp przed karuzelą mieszczącą się na wozie stojącym na tej samej ulicy. Na karuzeli było 20 dzieci. Obeszło się jednak bez wypadku,—Właściciel automobilu niedługo nadbiegł, podziękował dzielnemu bohaterowi i ofiarował mu 20 dolarów za odwagę lecz ten nie przyjął pieniędzy, prosząc go, aby je oddał na Czerwony Krzyż. Bohatorem tym był nasz rodak p. **Wacław Przanowski**, były żołnierz armji Stanów Zjednoczonych i były mieszkaniec Łowicza.

Rada Pedagogiczna gimnazjum ks. J. Poniańskiego na posiedzeniu z dn. 14—VI b. r., składając należny hołd tak niezwyklej w dzisiejszych czasach staropolskiej gościnności i ukochaniu młodzieży naszej, postanowiła wyrazić Wielmożnym Państwu Kazimierzostwu Wieszczyckim serdeczne podziękowanie za sympatyczne przyjęcie młodzieży i grona nauczycieli w swojej rezydencji w Kiernozi  
Rada Pedagogiczna zaznacza, że czyn obywatelski W. W. P. P. Wieszczyckich zapisał się złotem

głoskami zarówno w dziejach naszego zakładu, jak i w sercach młodzieży gimnazjalnej.

Dyrektor *Dr. W. Olszewski, Ks. St. Zawadzki, Józef Chmura, Flak, Micińska, Stau, Sotysik, Turzek, Nasterski, Kluge, Sekretarz Rady Pedag. B. Bucholtz, J. Adamski, W. Witkiewicz, Wacław Rogowski, Fr. Mattawski, T. Kusznir, K. Drogozewski.*  
 Łowicz, dn. 14 czerwiec 1923 r.

Niepojętem jest, że należy jeszcze ciągle zwracać uwagę publiczności na fakt, iż używanie podszew i obcasów gumowych „Bersona” przedstawia ogromne korzyści. Są one tanie, trwałe i oszczędzają obuwie.

## OGIĘTY

Na szkołę w Łowiczu im. ks. prałata Budkiewicza Olga Bronikowska mk. 2.000. Anzelm Wróbel mk. 10.000. Bronisława Jabłońska z Osieka mk. 5.000. Feliks Tylman mk. 20.000. Swiderski ze Strugienic mk. 20.000.

### Na cele kulturalno-oświatowe 10 p. p.

Z okazji święta pułkowego K. i F. Andrzejewscy mk. 50.000. Aleksander Niebudek mk. 100.000.

## Podziękowanie.

Zarząd T-wa Opieki Pozaszkolnej przy Gimnazjum im. Ks. J. Poniatowskiego w Łowiczu składa w imieniu ogółu rodziców publiczne podziękowanie WWPP. Wieszczyckim z Kiernozi, którzy nie szczędząc pracy i kosztów, urządzili w dobrach swych 10 czerwca majówkę dla uczniów tutejszego gimnazjum, podejmując tak młodzież jak i ich wychowawców z iście staropolską gościnnością.

## NADESLANE.

Na Instytut im. Kopernika ofiarowali: pp. Kędzierzawski mk. 15.000. K. Blichewicz mk. 10.000. J. Daab mk. 5.000. Fr. Balcer mk. 50.000. Kolażyński mk. 10.000. M. S. mk. 40.000. Razem sto trzydzieści tysięcy marek przekazano na konto № 6600 w P. K. O.  
*W. D.*

## Z SĄDU.

— **Smutna kronika.** „W nocy z dnia 15 na 16 maja 1923 r. rodzina Kucińskich, zam. w Strzebieszowie gm. Dąbkowice, p. Łowickiego, została zaalarmowana przez Konstantego Kucińskiego wiadomością o dokonaniu w ich zagrodzie kradzieży. Antoni Kuciński (ojciec) udał się natychmiast w podwórze, gdzie zauważył otwarte drzwi od chlewu. Widząc, że z inwentarza nic nie zginęło, wstąpił do stodoły, gdzie spał starszy syn jego Stanisław. Ponieważ było ciemno, wrócił się do domu po latarkę i, udawszy się powtórnie do stodoły, zobaczył na posłaniu w stodole zbroczonego krwią swego starszego syna Stanisława. Oględziny sądowo-lekarskie, dokonane przez biegłego lekarza doktora Ordyńskiego stwierdziły, że Stanisław Kuciński został ogłuszony twardym tępem narzędziem, a następnie zostało mu przetrzyte gardło, tchawica i szyjne arterje, wskutek czego śmierć nastąpiła momentalnie. Gospodarz tejże wsi

Jan Kowalczyk znalazł w kącie drwarki w zagrodzie Kucińskich, ze śladami krwi, nóż i topór, należące, jak się okazało, do rodziny Kucińskich, zaś przodownik policji Stanisław Grabowski stwierdziwszy, że Stanisław Kuciński nie miał wrogów, że był powszechnie lubiany i szanowany przez ludność, powziął podejrzenie, iż mógł on być zamordowany przez młodszego brata swego Konstantego Kucińskiego, który w ten sposób pozbyłby się przyszłego spadkobiercy. Dlatego przod. Grabowski obejrzał ubranie i bieliznę Konstantego Kucińskiego, przyczem stwierdził ślady krwi na koszuli, na czarnej kamizelce oraz na używanej przez niego latarce elektrycznej. Konstanty Kuciński przesłuchany przez przodownika policji Sierakowskiego, a następnie przez Sędziego Sledczego w Łowiczu przyznał się do winy, wyjaśniając, że we wtorek 14 maja r. b. postanowił zabić swego brata, aby po jego śmierci być jedynym spadkobiercą i ażeby po nim odziedziczyć ubrania. W tym celu przygotował sobie dnia 15 maja r. b. nóż i topór, które złożył na wozie w stodole, potem poszedł do sąsiadów na wesele. Wróciwszy z wesela w nocy, udał się do stodoły, gdzie spał zwykle brat jego Stanisław Kuciński, uderzył śpiącego brata trzy razy toporem w głowę następnie nożem poderżnął mu gardło, ręce unył przy studni, siekiere i nóż również obmył i zaniósł do drwalni i aby upozorować napad otworzył drzwi od chlewu, poczem raz jeszcze poszedł na wesele, a wróciwszy po chwili do domu zaalarmował rodzinę”. Tyle kronika sądowa.

Na posiedzeniu sądownym w dniu 12 czerwca oskarżony Konstanty Kuciński lat 19 bez trzech miesięcy, mieszkaniec wsi Strzebieszowa, gm. Dąbkowice, przyznał się do winy i złożył dodatkowe zeznanie, oświadczając, że zbrodni zabójstwa dopuścił się za namową stryjów Grzegorza i Lucji Kucińskich i przy współudziale Grzegorza Kucińskiego, jednak po wypowiedaniu się, przed wykonaniem nad nim wyroku, że skruczą przyznał się, że stryjów Kucińskich oczernił, gdyż oni żadnego udziału w morderstwie nie brali i nie wiedzieli o zamiarach jego.

Dnia 12 czerwca 1923 roku Sąd Doraźny w Warszawie na posiedzeniu w Łowiczu jednomyślnie orzekł: Konstantego Kucińskiego po pozbawieniu praw w myśl art. 28 K. K. skazać na karę śmierci przez rozstrzelanie.

Wyrok wykonano dnia 13 czerwca 1923 roku o godz. 7-ej rano w pobliżu ruin zamku.

Skład Sądu stanowili: przewodniczący—Sędzia vice-prezes Gumiński, sędziowie: Bogatko Feliks i Wacław Laskowski. Oskarżał podprokurator—Nisen-son, sekretarzował p. o. sekretarza Z. Mańkowski.

A zatem za cenę \* spadku, brat zabił brata w sposób ohydny. Morderca miał dopiero lat 19 a morderstwa dokonał jak wyrafinowany zbrodzień. Mimowoli nasuwa się pytanie, w jakich warunkach odbywa się wychowanie młodego pokolenia, które w materialnych korzyściach widzi tylko ceł życia. Takich zbrodni jest coraz więcej i temu odpowiednie czynniki zaradzić powinny. Że na dnie duszy, nawet takiego mordercy, drzemią lepsze pierwiastki, dowodzi fakt, że po spowiedzi świętej Kuciński cofnął przed władzami sądowymi swoje oskarżenie przeciwko swoim krewnym i całą odpowiedzialność przyjął na siebie. Zastanowienie przyszło, lecz było już zapóźno!

**Kinematograf „Eos“**

W sobotę dn. 16 i niedzielę dn. 17/VI r. b.

**Hrabia Sandorf**

Powstaniec—męczennik—mściciel.  
Dramat wytwórni „Gaumont“ w Paryżu w 4 serjach  
każda serja stanowi bezwzględnie oddzielną całość

III serja: „**Władca wyspy Antekirrt**“.

Dla dzieci i młodzieży dozwolony.

**Berson**

jest i pozostaje zawsze  
najlepszą marką



Zadajcie u waszego szewca  
przybicia  
obcasów i podeszew  
gumowych marki  
**Berson**

Berson' ochronia  
obuwie jest twardszym  
i trwałąm od skóry.

6—2

**Berson Kauczuk, Sp. z ogr. odp.**

CENTRALA: Kraków, Straszewskiego 2.

Składy i Zastępstwo:

Warszawa, Kramy Nalewkowskie, tel. 254-00, 256-51.

Zadajcie pocztówką, naszego najno-  
wszego cennika wszelkiego rodzaju  
manufaktury, Ekspedycji przesyłek  
pocztowych „Nadzieja” w Łodzi ul. Ki-  
lińskiego 40 Ł. Ł. Cennik natychmiast  
będzie wysłany **zupełnie bezpłatnie**  
— i przyniesie Sz. P. dużo korzyści —

10—6

**Atrament w proszku**

bardzo trwały

**CZARNY I KOLOROWY**

po mk. 600 do nabycia w Księgarni K. Rybackiego.

Redaktor i Wydawca Mieczysław Szajding.

**Ogłoszenie.**

W dniu 24 b. m. o godzinie 1 po południu  
odbędzie się w sali Straży Ogniowej w Łowiczu  
Ogólne roczne zebranie członków Stowarzyszenia  
Spożywców „Łowiczanki” z następującym po-  
rządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie zebrania
- 2) Wybór przewodniczącego, asesorów  
i sekretarza.
- 3) Odczytanie protokołu Rady Nadzorczej
- 4) Odczytanie protokołu Nadzwyczajnego  
Ogólnego zebrania z dn. 28/I r. b.
- 5) Sprawozdanie delegacji 3-ch wybranej  
w dniu 28/I r. b.
- 6) Odczytanie i zatwierdzenie sprawozdania  
za 1922 r.
- 7) Podział czystej nadwyżki
- 8) Odczytanie sprawozdania za I kwartał r. b.
- 9) Wybór 6 członków Rady i 3 członków  
Zarządu.
- 10) Wolne wnioski.

Zarząd Stowarzyszenia  
Spożywców „Łowiczanka” w Łowiczu.

**W księgarni K. Rybackiego**

są do nabycia  
następujące książki własnego nakładu:

Praktyczny wykaz opłat stemplo-  
wych dla powszechnego użytku M. 300  
Przechadzka po Łowiczu R. Oczy-  
kowskiego, II wydanie powiększone, 5000  
Pieśni i piosenki . . . . . „ 2000  
Księżanka Zocha, powieść . . . . . „ 3000

Z powodu wyjazdu do odstąpienia

**Letnisko, 1 pokój i kuchnia**Wieś Paleniec  $\frac{1}{2}$  kilometra od Głowna.

—) W. Tatarzyński, Podrzeczna 15. (—

Z powodu wyjazdu i likwidacji składu

**Wyprzedaż towarów wełnianych**

po cenach niżej kosztu

W. Tatarzyński, Podrzeczna 15

od godz. 9—12 i od 3—6.

Poszukuje pokoju przy rodzinie cena obojętna. Zgło-  
szenia Hotel Wiktorja ul. Zduńska № 10. 1—1

alc Szaja zgubił książeczkę wojskową wydaną przez  
P. K. U. w Skierniewicach 170—3—1

szilem Szreger zgubił kartę powołania wydaną przez  
P. K. U. w Łowiczu. 192—3—1

Jan Śmigiełski z Kostki, (Łowicka wieś) zgubił  
książkę odroczenia wojskowego wydaną w P. K.  
U. w Łowiczu. 177 3—2

Druk K. Rybackiego w Łowiczu.